

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 1 stronie wiersz milimetry mk. 90 — na III stronie mk. 75. — IV mk. 50. Nadesłane mk. 125. — Drobne ogłoszenia po mk. 20 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

# ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnośnikiem miesięcznie

mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 600 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Dąbrowa, Sienkiewicza 6. Telefon 73

Będzin, Małachowskiego 9. Telefon 84

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Kino Zaczęło

## Denuncjantka

Dramat życiowy wytwórni „Nordisk” w Kopenhadze. W roli głównej znana młoda duńska kineżka

Kino Zaczęło

SOSNOWIEC

Kino-Oaza

Dzisiaj, dnia 5 lipca r. b.

W szalonym poszukiwaniu

Sensacyjno-awanturyczny dramat w 1 serji (6 aktach) ze słynnym brytyjskim JIMMY POTTEM.

ANONSI Od środy 5 lipca r. b.

Wielki sensacyjny film p. t.

Faworyt Śmierci

W roli głównej Albertini słynny

MACISTE włoski.

SFINKS

Od 4-go do 9-go lipca r. b.

wystąpi ulubieniec publiczności

Pola Negri

w pikantnej farsie w 7 częściach p. t.

„DZIKA KOTKA”.

DABROWA.

Kino-Odeon

Od 4-go do 9-go lipca własnie VI-ta serja „Tajemnica miliardowych skarbow” p. t.

Katastrofa na pełnem morzu

Wielki egzotyczny dramat w 6 cz.

W roli głównej EDDIE POLO

Doktor

Józef Hałacz

powrócił i ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych.

Codziennie oprócz świąt od 9-11 i od 3-7 po poł.

Będzin, Plac 3-go Maja № 3.

Doktor K. Troppauer

Choroby: skórne, włosów, weneryczne. Analizy mikroskopowe.

Przyjmuje od 11-1 i od 5-7 po poł.

Sosnowiec, Małachowskiego 5

parter Targowa 2.

Lekarze-dentyści

MARJA TEICHNER

LUCJA TEICHNER-ALTMANOWA

SOSNOWIEC, Modrzejska 43, II piętro,

przyjmuje codziennie od g. 9 rano do 7 wieczór. 3237

## Dyrekcja Państwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej

w Dąbrowie Górniczej

podać do wiadomości publicznej, iż z rozporządzenia M. W. R. i O. P. przedłuża termin składania podań o przyjęcie do Szkoły do 15 sierpnia r. b.

## Niebezpieczni wielbiciele.

Sosnowiec, 5 lipca.

Według wyrażenia wielkiego poety, rozgoryczonego na krytyków literackich, ten odłam ludzi żyje tym, co uchwyci na pięcie wieszczka. Ale to powiedzenie można by uogólnić w tym kierunku, że zawsze około wybitnych jednostek wytwarza się liczne grono wielbiciele, którzy najczęściej żyją tym, co uchwycą na ich pięcie.

Tak się ma sprawa i z obecnymi wielbicielami naczelnika państwa. Skupiając się koło niego, wkradając w jego łaski, wynosząc go pod niebiosa, żyją nie własnym życiem, ale odpadkami z jego pięty, stołu, duszy czy sławy. Mało lub nie znacząc bez pokrywania swoich imion jego imieniem, szukając w jego autorytecie swego autorytetu, w zaszczytach swego zaszczytu, są istotnymi pasożytami przy jego boku, a tym samym pasożytami całego społeczeństwa.

Jeśli bowiem mieli kiedyś własny umysł krytyczny, to go zatarcili, własny zmysł moralny, to się go

również wyzbyli i zeszli do poziomu nic nie znaczących jednostek, natomiast stali się wpływowym tłumem.

Ten to bezkrytyczny tłum, ta to zgraja bezmyślnych wielbiciele, klaszcząca tylko ustawicznie w dłonie, szczęśliwa tym, że nieodpowiedzialna, że ukryta za postacią bądź co bądź niewspółmiernie większego i wartościowszego od nich wszystkich człowieka, może najwięcej winna temu, co się dziś dzieje. Prawda, że zapóźno już, aby naczelnik państwa tę zgraję od siebie przepędził, ale gdyby to mógł uczynić, przyniósł by tym pożytek samemu sobie i całemu narodowi.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w gronie tych tylko ludzi mogła się zrodzić myśl dekorowania przez naczelnika krzyżem „Virtuti militari” własnej żony, w ich to gronie właśnie ulagł się projekt walki z sejmem rządem społeczeństwem, wśród tych to wielbiciele zrodziła się chęć postawienia naczelnika państwa do

walki ze znaczną większością całego narodu, i ta to zgraja szczuje teraz i zapowiada, że ta walka będzie dla jej wodza zwycięska.

Patrząc na to wszystko, co się dzieje, istotnie trzeba się troszczyć o los nie naczelnika państwa, ale o losy całego narodu i kraju. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zwycięstwo tej czy drugiej strony, będzie jedynie pyrrhusowym zwycięstwem, za które zapłaci kraj anarchją, niemocą i niesławą.

Nieszczęsny kraj, co tyle już wycierpiał, co tyle się naszarpał, i tak bardzo potrzebuje spokoju, ładu i wzmocnienia.

Jedyna w tym pociecha, że kiedyś, gdy umilkną namiętności, gdy spłyną te męty, co się wyniosły na powierzchnię życia, bezstronny badacz tych czasów wyciągnie na światło dzienne wszystkie kręta i łotrstwa tej zgrai i do każdego imienia dopisze słuszną i sprawiedliwą miarę oceny ku przestrodze przyszłych pokoleń.

To będzie zadośćuczynienie za te wszystkie bezkarność tego nieodpowiedzialnego tłumy, o ile ryjąc dziś dół pod państwem, pod swym wodzem i całym dziś okropnie już wyczerpanym i przemęczonym narodem polskim, za naszych jeszcze czasów sami w ten dół wpadną. Mimo wszystkie bowiem niesprawiedliwości czasów obecnych trzeba wierzyć w ostateczny tryumf tych ideałów, które od zarania ludzkości były fundamentem jej bytu.

Bronisław Knothe.

## Ważne wieści.

— W Krakowie aresztowano pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec Władysława Orsteina b. kapitana korpusu sądowego W. P.

— W radzie miejskiej m. Warszawy postawiono wniosek, wzywający ławnika Toeplitza, ojca aresztowanego studenta za działalność komunistyczną, do niezwłocznego złożenia mandatu.

— Rozpoczęty anegdaj proces Dąbala trwać będzie prawdopodobnie 2 do 4 dni.

— Wczoraj nowomianowany minister skarbu, p. Jastrzębski, objął urządowanie.

— Onegdaj w Warszawie zakończył życie ks. prałat Zygmunt Chelmiński.

— Zdaniem lekarza chory lord Curzon w najbliższym czasie nie będzie mógł pełnić żadnego urzędu. Wobec takiego stanu rzeczy król Jerzy będzie musiał niebawem powołać nowego ministra spraw zagranicznych.

— Na znanego publicystę niemieckiego Maksym. Hardena, występującego od końca wojny stale w obronie republiki dokonano zamachu. Policja aresztowała jednego z napastników.

— W Wilnie policja rozpendziła tłum, gromadzący się na odczyt Jaxy-Chamca w sprawie żydowskiej pod egidą „Rozwoju”. Nastąpiło starcie, którego ofiarą padło: jeden zabity i kilku rannych.

— 4-go b. m. odbędzie się w Londynie posiedzenie grupy finansowej, która ma objąć stocznię gdańską i gdańskie warsztaty kolejowe. W naradach będą uczestniczyć przedstawiciele kół finansowych angielskich, francuskich, polskich i gdańskich.

— Wycieczka rodaków naszych z Prus Wschodnich przybywa do Krakowa we wtorek 8 b. m. rano.

— Strajk generalny w berlińskim przemyśle gazetowym trwa dalej.

— „Journal” donosi z Londynu, że aresztowani dwaj mordercy marszałka Wilsona przyznali się, że podali pierwotnie fałszywe nazwiska. Nazywają się oni w rzeczywistości Dunn i O'Sullivan.

— Spółka włoska „Triesto Bredo” w Medjolanie proponuje rządowi sowieckiemu tabor kolejowy, instalację dla przemysłu kopalnianego i maszyn rolniczych w zamian za 200.000 tonn węgla i 30.000 tonn tłuszczów mineralnych. Rokowania w toku.



— W dniu onegdajszym w Opolu został podpisany przez wojewodę Rymera i członków komisji międzysojuszniczej historyczny akt objęcia ziemi śląskiej przez Polskę. Obejmowanie Śląska polskiego ukończono wczoraj.

## TELEGRAMY.

(Własne.)

### Brat Dzierżyńskiego w Warszawie.

Warszawa, 4 lipca.

W Warszawie bawi Władysław Dzierżyński, rodzony brat znanego katechizatora bolszewickiego, mordcy wielu polaków, Feliksa Dzierżyńskiego.

Wład. Dzierżyński przybył za wizą wydaną przez konsulat polski w Charkowie, którego podobno był współpracownikiem.

Mimoходом zaznaczyć należy, że obecnym kierownikiem poselstwa polskiego w Charkowie, a zatem i zwierzchnikiem konsulatu, jest b. sekretarz poselstwa w Waszyngtonie, p. Berensohn, znany ze swych przekonań i zażyłych stosunków z rosyjskimi komunistami.

### Spadek marki niemieckiej.

Berlin, 4 lipca.

Wybitne dzienniki przepelnione są pesymistycznymi alarmami w związku z sytuacją giełdową. Kurs pozagiełdowy dolara wynosił w niedzielę 412 marek. W poniedziałek oficjalne notowania giełdowe wykazywały dolar na 406 marek. Panuje tu ogólne przekonanie, że w najbliższym czasie dolar osiągnie kurs 600 do 700 marek. Pogłoski o możliwości monarchistycznego wybuchu w Bawarii są poważnym czynnikiem w kierunku obniżenia marki.

### Umowy wojskowe francusko-polsko-łotewskie.

Kowno, 4 lipca.

Kowieńskie „Echo Litwy“ donosi, że w Rydze odbywają się rokowania w sprawie francusko-łotewskiego układu wojskowego. W następstwie układ ten ma być uzupełniony analogicznym układem polsko-łotewskim.

### Powstanie w Irlandii.

Dublin, 4 lipca.

Regularne wojska rozpoczęły atak na główne pozycje powstańców w Sackville.

Powstańcy oszańcowali się

na jednej z głównych ulic Dublina, zajmując blok domów o szerokości 200 metrów. Domy te połączyli powstańcy tunelami. Przypuszczają, że dowodzi tam de Valera. Repu-

blikanie obsadzili przeciwną stronę ulicy. Rano nastąpił atak samochodów pancernych na wojska wolnego państwa. Wojska te odpowiedziały gwałtownym ogniem.

## Głosy czytelników.

### Dola urzędnika państwowego.

Będzin, 5 lipca.

Z dawien dawna przyznawano urzędnikom państwowym i prywatnym urlop wypoczynkowy, bezpłatny, który po całorocznej pracy słusznie mu się należy.

Czekają więc ci nędzarze państwowi na dni parę, by po ślęczeniu nie 8-godzinnej, lecz częstokroć 12-godzinnej pracy, nie mając nawet niedzieli do południa swobodnej, odetchnąć, zapomnieć o jarzmie, dźwiganym za tak marną zapłatę i zaczerpnąć świeżego powietrza, wolnego od kurzu i pyłu, w jakim dusimy się w Zagłębiu-Saharze.

Kolejarzom przysłyżki urlopy z dyrekcji; tak! ale cóż się okazuje? Oto, chcąc wykorzystać należyty wypoczynek, trzeba przez tyle dni zastępować innego, by ów później znowu wzajem mógł zastąpić, albo też swoim kosztem wynająć za siebie zastępcę!

O ironjo!!! Czemże to tłumaczyć? Czy może, iż uważa się, że urzędnicy kolejowi pracy mają tak mało, że za dwóch pracować mogą i powinni? Znam stosunki i wiem, że np. w jednej z ekspedycji kolejowej w Zagłębiu urzędnicy przesiadują w biurze od 8 rano do 8 wieczorem.

Więc siły nabyte przez wypoczynek stracić na nowo trzeba przez nadmierne przesilenie się pracą, czy też może urzędnicy mają pensje tak dużą, iż mogą sobie pozwolić na opłacanie zastępcy t.j. wydatek kilkunastu tysięcy, co przy ich tak niesłychanie szczerym wynagrodzeniu, chyba wiele znaczy!

Dziwne istotnie zarządzenie, wprowadzające już i tak w rozgorzeczonych kolejarzy jeszcze większe niezadowolenie i zniechęcenie do pracy, a be-

zące najdobitniejszym wyrazem bagatelizowania istotnych i słusznych żądań i praw kolejarzy.

Zdaje się jednak, że jest to tylko przesadzona służbiśczość inspektorjatu lub dyrekcji, ponieważ rozporządzenie ministerjalne urlopów z takimi aż zastrzeżeniami udzielać nie nakazuje.

Helena M.

żona kolejarza.

### Obrazek z ubiegłej niedzieli.

Sosnowiec, 5 lipca.

Niedziela, godzina dziesiąta a na „Renardzie“ zgromadziła się masończa. Przywódcy socjal-komuniści głoszą nauki Marsa, w domu polskim, w domu „Sokoła“. W całej Polsce w tych godzinach lud polski chrześcijański składa błagania, a towarzysze komunistów urągają tym, co się modlą, co chodzą do kościoła, a nie przyjdą słuchać nauki Sadowskich, Pośiadłych i Kurdzielów.

Nie wiem, komu to na tym zależy, aby robotnik nie szedł do kościoła, ale komunistom to napewno, bo i tak na zebraniu wołają, że robotnik idzie do kościoła, wyciąga ręce do Matki Boskiej, a na zebrania do świetlicy nie chodzi.

A lud polski w tej właśnie chwili błaga Boga o nawrócenie wasze, panowie komuniści, boście zdrajcy wiary świętej, sprawcy robotniczej i zdrajcy ojczyzny.

Naszym komunistom rozchodzi się o władzę nad robotnikiem polskim, bo i oni nazywają się polakami, ale są po-gańskimi, albo żydowskimi polakami. Żydzi też mówią, że są polakami.

Faryzeusze! dosyć hasła waszych.

Robotnik polski żąda pracy i chleba.

Wyście natomiast głosili, że „jak będą próżne garnki, to robotnicy wyjdą do walki“ i tego tylko chcecie. To też skórę byście sprzedali, byle siebie wyżywić!

Ale, towarzysze, poprawcie się, bo robotnicy nie ścierpią już dłużej waszej polityki.

Bo wam to jest dobrze, bo i mieszkania macie lepsze i u-

brania lepsze i stół lepszy, ale robotnik przez was cierpi jeszcze gorszą nędzę. Dla siebie tylko panowie komuniści, pracujecie, bo wam się agitacja opłaca, ale robotnik tylko gorzej ma przez was.

A Trzęsimiech.

## Kronika.

### Kalendarzyk.

5

środa

Dziś Antoniego Z.

Jutro Izajasza Pr

Wsch. słońca 5.30.

Zach. 8.39.

### Inżynier wodny ministrem spraw zagranicznych.

Rozmaici malkontenci  
Bez podstawy i bez racji  
Krzyżę: skąd inżynier wodny  
Ma się znać na dyplomacji?!

Sąd to mocno powierzchowny,  
Kto przesłanki ma na względzie,  
Pozna wnet, że Narutowicz  
Od Skirmunta lepszym będzie.

Czemże dzisiaj dyplomacja?  
Czy pomyślał pan dobrodziej?  
Z wodą ściśle jest związana.  
Z wody istotność swą wywodzi.

Tak jak woda płyną noty,  
Czujesz wodę w każdym słowie.  
Konferencje też za - wodne.  
Woda w sercu, woda w głowie.

Skoro woda, jak widzimy,  
Jest istotą dyplomacji,  
Któż da lepiej sobie radę,  
Niż inżynier melioracji.

NEMO.

Kurs dla nauczycieli gimnastyki. Z dowództwa okr. korp. otrzymujemy następujący komunikat:

Min. spraw wojskowych w porozumieniu z M. W. R. i O. P. organizuje 4-ro tyg. kurs dla nauczycieli gimnastyki szkół średnich męskich. Kurs ma na celu zapoznanie nauczycieli gimnastyki przedewszystkiem ze szkołą strzelca i z elementami służby polowej i poinformowanie o nowych regulaminach, obowiązujących w armji, celem umożliwienia prowadzenia przez nich przysposobienia wojskowego.

Rozpoczęcie kursu dnia 1 sierpnia b. r. Miejscowość zostanie wybrana w dogodnych warunkach klimatycznych. Uczestnicy posiadać będą prawa rezerwistów, powołanych na ćwiczenia. Zgłoszenia do dnia 20 lipca b. r. przyjmuje wydział przysposob. rezerw. oddz. III sztab gen. Warszawa, Czysta 8.

Przy uwzględnieniu zgłoszeń brane będą pod uwagę: cenzus

naukowy ogólny, najmniej 6 klas szkoły średniej, lub seminarjum nauczycielskie i cenzus zawodowy gimnastyczny.

Na kurs przyjęci być mogą wyłącznie nauczyciele gimnastyki czynni obecnie w me-skich szkołach średnich.

Wszelkich bliższych informacji udziela referent przysposobienia rezerw. oddz. III sztab. D. O. K. V w godzinach urzędowych.

Produkcja węgla. Jak podaje „Przegląd Górniczo-Hutniczy“ w kwietniu r. b. wydobycie węgla w Polsce było następujące:

Węgla kamiennego wydobyto: w Zagłębiu Dąbrowskim 503985 t., w okręgu krakowskim 157599 t., na Śląsku Cieszyńskim 13794 t. razem 675378 tonn.

Węgla brunatnego: w Zagłębiu Dąbrowskim 12639 t. w okręgu stanisławowskim 239 t. i w b. dzielnicy pruskiej 1616 t. razem 14494.

Ogółem wydobyto 689872 tonny.

Posiedzenie rady miejskiej. 89 posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek dnia 6 lipca r. b. w sali „Lutni“ przy ul. Warszawskiej nr. 5 o godz. 7-ej wieczorem.

Porządek dzienny: 1) uchwała nie w 2 terminie zaciągnięcia pożyczki od banku budowlanego w wysokości 80.000.000 mk na budowę kolonii urzędniczo-robotniczej; 2) uchwalenie w 2 terminie zaciągnięcia pożyczki przyznanej miastu przez ministerjum robót publicznych na pomiar miasta Sosnowca; 3) zatwierdzenie w 2 terminie kredytu 25.000.000 mk na zwalczanie drożyzny mięsa; 4) wniosek komisji skarbowej w sprawie ustalenia podwyżki płac pracowników miejskich; 5) wniosek komisji skarbowej w sprawie uchwalenia statutu o podatku konsumcyjnym od piwa na rzecz miasta Sosnowca; 6) wniosek komisji skarbowej w sprawie podwyższenia od 1-VI r. b. stawek podatku od widowskiej i zabaw publicznych; 7) wniosek komisji skarbowej w sprawie uchwalenia statutu o poborze na rzecz miasta opłat od obrotu produktami przemysłowymi; 8) wniosek komisji skarbowej w sprawie uchwalenia statutu podatku od obrotu i dodatku do państwowego zasadniczego podatku przemysłowego w mieście Sosnowcu.

Uprasza się o konieczne i punktualne przybycie.

Osobiste. Przewodniczący rady miejskiej w Dąbrowie, p. K. Srokowski wyjechał na kilkutygodniowy urlop.

Zastępować go będzie radny A. Mierzejewski.

## Walka o miliony.

60.

Wystarczającym dlań było, iż widział Edmunda Beraut, wchodzącego do restauracji, gdzie bezwątpienia zjeść postanowił śniadanie.

— Skoro je ukończy—myślał—godzina zamknięcia kas bankowych nadejdzie. Mimo to pozostał na czatach, jak poprzednio, nie tracąc z oczu drzwi zakładu Feliksa.

Czwarta uderzyła na stacyjnym zegarze, gdy Edmund Beraut wychodził z restauracji. Zatrzymał się chwilę na progu, zapalając cygaro, poczem udał się pieszo na ulicę Caumartin, w stronę hotelu indyjskiego.

Deszcz już nie padał, lecz niebo pozostało szarym, jak dawniej, pokrytym ołowianymi chmurami.

Arnold rozpoczął swój pochód śledczy.

Szedł po za kupcem diamentów do chwili, w której ten zniknął w hotelowym korytarzu.

— Teraz... nie mam się czego obawiać... — wyszepiał z zadowoleniem, podczas gdy jego oczy, ukryte pod kapturkiem, dzikim ogniem zabłyśły. I zwrócił się w stronę składu kupca win, gdzie przed kilkoma godzinami jadł śniadanie i gdzie Trilby na niego oczekiwał.

Wierny danemu rozkazowi, irlandczyk nie ruszył się z miejsca. Po obfitym śniadaniu, dobrze winem oblanym, ów anglik usiadł przy stole w pobliżu okna, a otworzywszy notatnik, zdawał się coś w nim pilnie zapisywać, w rzeczywistości udawał tylko, że pisze, spoglądając bezustannie w ulicę.

Widział chodzenie i powracanie mniemanego miejskiego

strażnika. Widział go biegnącego za fiakrem, jaki wyjechał z przed bramy hotelu indyjskiego i ujrzał go powracającego zarówno.

XXX.

Arnold, spostrzegłszy przez okno swego współnika, skinął nań, dając znak ręką, ażeby wyszedł do niego. Trilby wybiegł natychmiast, a połączwszy się z mniemanym strażnikiem miejskim, zapytał:

— Wszystko dobrze idzie?

— Tak—odrzekł Desvignes.

— Cóż teraz mam czynić?

— Spiesz powiadomić Willa Scotta, ażeby powóz wraz z koniem znajdował się punktualnie o siódmej naprzeciw stacji omnibusów, przy ulicy Magdaleny.

Będzie.

— Nie zapomnijcie zabrać przedmiotów, o których mówiłem.

— Już są kupione... Scott je umieścił w powozie.

— Idź więc... i pilnujcie się godziny.

— Licz na nas.

Tu obaj się rozdzielili. Arnold poszedł na bulwar, a następnie ulicą Montmartre zaszedł aż do Halles, skąd udał się do wielkiego składu metalowych wyrobów, znanego w całym Paryżu z legendowego napisu: „Pod wulkanem“.

Wszedł do owego składu, gdzie, dzięki swemu ubiorowi strażnika, mógł kupić, bez zwrócenia na siebie podejrzenia, przyciemniającą latarnię, dwie pary łańcuchów do skrupowania rak, nazywanych powszechnie w języku gminnym „bransoletkami“.

Stamtąd udał się na ulicę Rivoli aż ku ulicy św. Antoniego i wszedł w des Tournelles, nabywszy po drodze dwie woskowe świece do wspomnianej latarni i dwa pudełka zapalek.

Deszcz zaczął znowu padać drobny i zimny.

Desvignes wszedł do swego mieszkania, niedostrzeżony przez nikogo i zamknął się w pawilonie na wewnętrznej zasuwkę, by się uchronić przed przyściem odzwiernej, posiadającej, jak wiemy, klucz drugi.

Pozostawiwszy go tam chwilowo, wróćmy do kupca diamentów.

Gdy wszedł do biura hotelu po odebranie klucza, jaki pozostawił wychodząc, kobieta, siedząca przy biurku, powstała, a owładnięta trwogą, wywołaną idjotycznymi uwagami posługujących, postanowiła zażądać od niego bezwzględnie legitymacyjnych papierów.

— Wybacz pan... — poczęła zmienionym i drżącym zlekka głosem, zwracając się ku wchodzącemu.

— Co pani rozkazuje? — zapytał Beraut.

Pan wiele zapewne podróżował?

D. c. n.



## Wejście wojsk na Górny Śląsk.

Kto chce mieć pamiątkę dziesięcioletniej chwili, niech nabywa numer 1-szy Ilustr. Tygodnia Śląsko-Dąbrowskiego.

Sprzedaw w księgarniach, kioskach i na kolejach.

Zamówienia w setkach przyjmuje administracja Il. Tyg. Śląsko-Dąbrowskiego, ul. Prosta Nr. 10 telefonu Nr. 202.

## II-gie Targi Wschodnie.

Przyjmowanie zamówień od firm i przedsiębiorstw kończy się w najbliższym czasie. Zgłoszenia na Zgłębie Dąbrowskie przyjmuje Centralne Biuro Ubezpieczeń J. Kasztalski ul. Prosta Nr. 10 tel. 202. Redakcja Ilustr. Tygodnia Śląsko-Dąbrowskiego i Agencja Wschod. Sosnowiec, Kollataja 3 tel. 184.

**Ważne dla rezerwistów.** Z kół rezerwistów otrzymujemy następującą uwagę: „Żaden z rezerwistów bożą manną nie żywi się, a nawet nie wszyscy są samotni, lecz większość posiada liczne rodziny. Pracują oni w fabrykach, kopalniach i t. d. Należałoby im ułatwić rejestrację wojskowości, o której pisano w „Iskrze“, a nie wyznaczać im tylko godziny biurów dla sprawozdania ich dowodów. Panowie urzędnicy magistratu niech będą łaskawi poświadczyć się przez kilka dni i załatwić rezerwistów od 9 rano do 7 wieczór, w ten sposób rezerwista nie utraci dniówki, bo od 2-giej po południu przychodzi z pracy.

**Topielec.** Mieszkaniec Sosnowca, Józef Natkaniec, podczas kąpieli w Przemszy pod mostem katowickim natrafił na głębie i utonął. Zwłoki topielca przeniesiono do trupiarni przy szpitalu miejskim w Sosnowcu.

**Z czarnej giełdy.** Szlama Mirowski z Sosnowca na czarnej giełdzie na ul. Modrzejowskiej uprawiał handel nielegalny walutą zagraniczną. Sprawę skierowano na drogę sądową.

**Wesele z awanturą.** W ubiegłą sobotę w Zabkowicach odbywało się wesele Miki w mieszkaniu Kupicha. Niektórzy z weselników podchmieliwszy się zdemolowali mieszkanie rodziców panny młodej Kupichów i jego sąsiada. Sprawdziło się znowu stare przysłowie: „Po weselu bywa smutek“.

**Koleżeńka przystuga.** Józef Bzdura z Grodzca skradł swemu koledze, Janowi Grzybowskiemu, kamasze. Na śledztwie tłumaczył się, że dlatego skradł kamasze, ponieważ nie miał swoich i wstydził się chodzić boso. Kamasze odebrano, a Bzdura znów będzie chodził boso.

**Przywłaszczenie.** Zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 39 Aron Graner, przywłaszczył sobie zegarek złoty, wartości 160 tys. mk., szwagra swego, Froima Sluderowicza. Sprawę skierowano do sądu.

**Stonina droższe.** Rzeźnik Stanisław Kapuściński, Sosnowiec, Florjańska 23, sprzedawał słoninę po cenach wygórowanych. Za lichwę został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

**Amator strucli.** Ze sklepu piekarza Antoniego Kaweckiego, Sosnowiec, Piłsudskiego 40, nieznany złodziej skradł trzy strucl.

**Może to pomoże.** Pisaliśmy wielokrotnie o nowym rozkładzie jazdy pociągów, który w bardzo małym stopniu uwzględ-

nia potrzeby ludności Zagłębia.

Ponieważ dotychczasowe podnoszenie sprawy tej w prasie oraz zabiegi czynników zainteresowanych nie wydały dodatnich wyników, ostatnio zarząd miasta Dąbrowy postanowił wspólnie z innymi zarządami miast Zagłębia wystąpić z energicznym memorandum do ministerstwa kolei o wprowadzenie zmian w obecnym rozkładzie pociągów i o konieczne uruchomienie narażającego się Sosnowca około godz. 1 w południe.

Być może, iż starania te wydadzą pomyślny rezultat.

**Sprostowanie.** W związku z artykułem o nabyciu przez miasto pałacu szenowskiego proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że powyższa realność należy do spółki akcyjnej „zakładów przemysłu włókienniczego C. G. Schoen“, nie zaś do pana Włodzimierza Schoena.

**Rowerzysta.** Mieczysław Dobosz z Sosnowca skradł rower na ul. Wysokiej górnoślązskowi Ludwikowi Galarze. Rower policja odebrała. Sprawę skierowano do sądu.

**Nieletni świętokradcy.** Onegdaj o godz. 5 po południu nieletni chłopcy Jan Drozdek, Antoni Drozdek i Gaik usiłovali wykraść pieniądze z puszek w kościółku kolejowym.

Zostali zatrzymani na gorącym uczynku i odprowadzeni do aresztu.

**Lichwa żywnościowa.** Za sprzedaż chleba po cenie wygórowanej został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej Mendel Grajcer, piekarz z Dąbrowy.

**Chłop paskarz.** Józef Laskiewicz z Jędrzejowa na targu w Sosnowcu sprzedawał jajka po 50 mk. Sprawę o lichwę skierowano do sądu.

**Śmierć od pioruna.** W ubiegłym tygodniu, w Klimontowie podczas burzy piorun zabił 16-letnią Stanisławę Gęborkównę, córkę Tomasza.

**Sprytna złodziejka.** Do mieszkania Katarzyny Nowakowej Renardowska 14 w Sosnowcu, podczas jej nieobecności przyszła złodziejka. Zastała 9-letniego chłopczyka, którego wysłała po bułki i cukierki, tłumać mu że jest jego ciocią. Chłopczyk uwierzył cioci i poszedł do sklepu. W tym czasie ciotka skradła garderobę i bieliznę, wartości 60 tys. mk. Dochodzenie w toku.

**Subsydium.** Zarząd m. Dąbrowy uchwalił wyasygnować 50 tysięcy mk. na kolonie wakacyjne przy państwowym gimnazjum męskim w Dąbrowie.

Uchwała powyższa będzie przedłożona radzie miejskiej, która prawdopodobnie subsydyj powiększy.

**Z komitetu budowy gimnazjum.** Na ostatnim posiedzeniu komitetu budowy gimnazjum w Dąbrowie, postanowiono zaprosić do komitetu pp. inż. K. Talko i Fr. Kuleszę oraz zaangażować kontrolera robót, znającego się na architekturze, któryby objął pracę przy budowie tymczasowego gmachu dla gimnazjum.

Wystąpiono również do magistratu, aby tenże wydzierżawił którykolwiek z sąsiadujących placów na wybudowanie stróżówki i ustępów.

**Podwyższenie opłat.** Magistrat dąbrowski postanowił podnieść opłaty za ubój bydła w rzeźni miejskiej od 1 lipca do wysokości: od dużych sztuk mk. 800, od nierogacizny mk. 640 i od małych sztuk mk. 200. Jednocześnie za rozwójkę mięsa postanowiono podnieść opłatę o 50 proc.

**Średniowieczne zwyczaje.** Województwo kieleckie zwróciło się do podległych mu magistratów z nakazem, aby w razie pożaru właściciele koni dawali je do akcji ratowniczej.

W odpowiedzi na to magistrat dąbrowski odpowiedział, że Dąbrowa posiada kilka ogniochronnych, prócz tego tworzy się nowa straż ochotnicza i pogotowie pożarne i ma być wkrótce uchwalony specjalny podatek na ten cel, to też magistrat uważa, że powyższe zarządzenie województwa tylko utrudniałoby akcję ratowniczą i w skutkach byłoby tylko ujemne.

## Przed trybunałem sprawiedliwości.

Ewa, wioząca „czerwony sztandar“.

Sosnowiec, 5 lipca.

W maju ub. roku dwaj funkcjonariusze policji: Jan Bajer i Julian Chachulski zwrócili uwagę na nienaturalną korpulencję Józefy Barjasz. Zażądano dokumentu osobistego; okazało się, że jest sfalszowany. Prowadzona do komisariatu policyjnego wręczyła post. Bajerowi 3 tys. mk. łapówki z prośbą o uwolnienie. Bajer łapówki nie przyjął i sprawę oddano do sądu, który skazał Barjaszową za chęć przekupienia policjanta na dwa lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

To tylko jedna i to mniej poważna sprawa Barjaszowej. W drugiej sprawie akt oskarżenia zarzuca B. agitację komunistyczną. Według tego aktu Barjaszowa, pochodząca z Łodzi, wstąpiła do tamtejszej filii partii komunistycznej, gdzie otrzymała pseudonim Ewa. Była ona łącznikiem między Łodzią a Zagłębiem Dąbrowskim.

W czasie zatrzymania jej na st. Zabkowice, znaleziono przy niej około 100 tys. sztuk bibuły komunistycznej z tytułami „Co to jest władza sowiecka?“, „Czerwony sztandar“ i inne. Literaturę komunistyczną oskarżona wiozła na pierśiach i plecach.

W pierwotnym śledztwie Barjaszowa zaparła się czynnego udziału w akcji wyrotowej, przyznając się, że była tylko „ideową komunistką“. Bibułę wręczył jej nieznanemu pan w Sosnowcu. Pan ten podobał się jej, jako mężczyzna. Z panem tym widywała się w Łodzi dość często, lecz nazwiska jego wymienić nie chce.

Uśmiech politowania budzi epizod z zeznań świadka sądu śledczego p. Zdrowienki, który przytacza zdanie oskarżonej, wygłoszone w czasie śledztwa:

— Światopogląd komuni-

## Z teatru.

(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dziś przedstawienia nie będzie.

Jutro w czwartek po raz drugi sztuka odznaczona na konkursie im. Sienkiewicza „W noc lipcową“ Bolesława Górczyńskiego.

Znakomita ta sztuka daje świetne pole do popisu artystom, którzy u nas tworzą całość tak doskonałą, że gra swoją widza przenoszą w czary wiejskich nocy lipcowych.

Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

## Ostatnie wieści.

(Przez telefon).

### Kontrola finansowa w Niemczech.

Paryż, 4 lipca.

„Temps“ donosi z Berlina, że rząd niemiecki zgodził się wreszcie na całkowitą kontrolę przez ententę i na zaprzestanie drukowania banknotów.

### Odbudowa Rosji.

Haga, 4 lipca.

Sytuacja w Hadze pogorszyła się znacznie, bolszewicy bowiem żądają pożyczki 3.224 milionów rubli w złocie, ale nie chcą się zgodzić na kontrolę wydatków, a bez kontroli nikt nie da im ani grosza.

### Pierwsza lista zbrodniarzy wojennych.

London, 4 lipca.

„Times“ donosi, że komisja rzeczoznawców wygotowała pierwszą listę zbrodniarzy wojennych, obejmującą 42 nazwiska. Niemcy muszą tych zbrodniarzy wydać entencie.

### Precz z portretem Wilhelma!

Hamburg, 4 lipca.

Senat wolnego miasta Hamburga postanowił usunąć z sali obrad portret Wilhelma.

### Po zajściach w Wilnie.

Wilno, 4 lipca.

Dziś na murach miasta rozlepiono odezwę delegata rządu p. Romana.

W odezwie tej delegat wzywa do spokoju i nie dawania posłuchu fałszywym wieściom.

Akcja dochodzenia w sprawie zająć 2-go lipca spoczywa w rękach prokuratora i władz śledczych.

Dzień dzisiejszy minął w Wilnie spokojnie. Drobne usiłowania wywołania zamętu policja szybko opanowała.

### Groźba strajku w Łodzi.

Łódź, 4 lipca.

Odbyło się tu posiedzenie delegatów przemysłu włókienniczego i przedstawicieli związków zawodowych.

W czasie posiedzenia rokowania zostały zerwane. Przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że nie widzą innego wyjścia, jak proklamowanie strajku na piątek 7 b. m.

### Stronnictwa a nowy rząd.

Warszawa, 4 lipca.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku na pierwszym punkcie obrad znajduje się expose p. Sliwińskiego.

W związku z dzisiejszym posiedzeniem kluby sejmowe obradowały wczoraj.

Najwięcej znaczenia przypisywano obradom klubu pracy konstytucyjnej i narodowego zj. ludowego.

K. P. K. nie powziął żadnej uchwały w sprawie swojego stosunku do nowego rządu.

Klub N. Z. L., po referacie posła Skulskiego, rozpatrzenie tej sprawy odłożył do czasu zapoznania się z expose nowego premiera.

### Giełda urzędowa.

Dolary 4890

Franki 416

Marki niem. 10,80

Funty szter. 21850

Kor. cz. 96

Kor. austr. 24,5

## Niezwyczajnie tragiczny wypadek.

Białystok, 4 lipca.

(Przez telefon).

Dziś z rana w Białymstoku zdarzył się niezwykle tragiczny i sensacyjny wypadek.

Parowóz, wiozący naczelnika depot, wpadł na słup telegraficzny, zerwał druty, w które zaplątał się naczelnik i uległ porażeniu.

Depot zatelefonował do Białegostoku o natychmiastowe przysłanie lekarza. Jeden z inżynierów wsiadł do lokomotywy, aby przywieźć lekarza. Tymczasem z Białegostoku wysłano lokomotywę z doktorem.

Lokomotywy wpadły na sie-

bie. Inżynier, prowadzący pierwszą z nich, został zabity na miejscu, a doktor uległ ciężkiemu porażeniu.

## Potrzebny woźny?

do biura St. Grabianowski i S ka w Sosnowcu 3 go Maja 12.



**Stare żelazo**  
kute i lane, każdą ilość  
kupuje firma  
**WAJS i PFEFFER**  
Będzin, Małachowskiego 33.  
Poleca się po cenach  
przystępnych:  
szyny normalno i wąskotorowe;  
podkłady żelazne; łastry, kółka  
i osie do wózków; rury gazowe  
i kotłowe; belki żelazne; szły  
transm.; szafy; lagry; żelazo  
winkłowe, płaskie i okrągłe; drut  
kol zastę i blachy. 5-1

**Szyny kopalniane**  
stalowe 50 mm. wysokie  
poleca firma  
**WAJS i PFEFFER**  
Będzin, ul. Małachowskiego 33.  
78 5-1

**Spółnika**  
z kapitałem 2 000 000 mkp. i  
współpraca potrzebuje do han-  
dlu kolonialno-winnego ewentu-  
alnie sprzedam sklep w dobrym  
punkcie z koncesją wódczaną  
i tytuniową. Wiadomość „Iskra”  
Sosnowiec, 1 1

**Konfetti  
i Serpentine**  
FABRYKA TOREBEK  
**J. Grajcar**  
Targowa 13 3468

**Doktor  
B. Budzyński**  
choroby weneryczne i skórne  
Powrócił i przyjmuje od 4 do 7  
Piłsudskiego 14. 2536

**Doktor  
PAWEŁ BRONIAŁOWSKI**  
choroby skórne i wene-  
ryczne.  
Od 9—12 i od 4—7 pop.  
Panie od 12—1. 3504  
Częstochowa Panny Marji 21  
I aleja obok teatru Paryskiego.

**Dr Luftspringer**  
Choroby skórne i wene-  
ryczne.  
Przyjmuje od 9—12 i 6—8. Panie 5—6.  
Sosnowiec ul. Modrzewska 39 II piętro.

**Skład olejów i smarów  
F. KLEPFISZ**  
SOSNOWIEC, NOWOKOSIELNA  
vis a vis Dworca Dęblńskiego.  
BIURO Małachowskiego 4. Tel. 168.  
kupuje każdą ilość  
baczek po smarach,  
benzynie, naftie,  
śledziach i t. p.

**Sprawozdanie Związku b. Wojskowych W. P. Zagl. Dąbr. w Sosnowcu**  
z przedstawienia teatralnego w dn. 16.VI b. r. i ze sprzedaży znaczka w dn. 18.IV b. r.

PRZYCHÓD.		ROZCHÓD.	
Z przedstawienia teatralnego	40000	Programy	3500
50 proc. czystego zysku	6010	Znaczniki	15000
Ze sprzedaży programów	5780	Szpilki	2700
Naddatki przy biletach mkn 100	257768	Ogłoszenia	3000
Ze sprzedaży znaczka	257768	Drobne wydatki	4000
Mk niem	273	Wyplacono pracown w ogrodzie	41000
Mkp Noty Kriesa	218	resztę pensji woźnemu	4000
Rb sow	100	bezwrotnych zapomóg	25000
Rb carskich	506	pożyczek	190000
Mk niem bilonem	580	resztę pensji sekretarzowi	21000
Zużyczonych Mkp	1960		
Razem Mkp 311736	Mk niem 37880	Razem	309200
Rb sow 100	Rb carsk 5,06	W kasie Mkp 2536	Mk niem 37880
		Rb sow 100	Rb carskich 5,06

Jednocześnie wszystkim tym Sz Paniom i Sz Panom, którzy wzięli łaskawy udział w sprzedaży znaczka i okazali pomoc w dniu przedstawienia urządzonego na korzyść Związku składamy tą drogą staropolskie „Bóg zapłać.”

**Z A R Z A D**

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rew I  
w Sosnowcu zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Ulman Nr. 2  
na zasadzie art. 1030 Post. Cyw., podaje do wiadomości pu-  
blicznej, że w dniu **11 lipca 1924 r.** o godz. 10-ej rano w  
domu Nr. 22 przy ul. Małachowskiej w Sosnowcu odbędzie  
się **licytacja** ruchomości należących do Leonarda Kuśniew-  
skiego składających się z fortepianu i otomany oszacowanych  
na 100 000 mkp. Spis rzeczy i ich szacunek przejrane być  
mogą w dniu i miejscu licytacji.  
Komornik Sądowy **Włoczewski.**

**Berguignan**  
Wyrób francuski!  
Każdy maszyną gwarantowany!!!  
Najtańsze bo najtrwalsze!  
Marka wszechświatowa!  
STOK (okład fabryczny) wszystkich wymiarów  
posiada Towarzystwo Techniczne - Handlowe  
„ESPERIA” Będzin, ul. Koł-  
tataja 24, tel 40

**Damska  
suknia 4.500**  
letnia tylko mk.  
Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą su-  
knę trykot nadzwyczaj praktyczną nadającą się na każdą figurę  
w kolorach: czarny granatowy bordo, czerwony, lila różo-  
wy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, brązowy, elektryk, bia-  
ły itd. najmodniejszy fason pięknie przybrana tylko za 4500 mk.  
Przesyłka 300 mk. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej  
przesyłka na nasz rachunek.  
Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy od-  
biorze). 3611  
Prosimy adresować:  
**I. Lubka - Łódź 20.**

Podaje się do ogólniej wiadomości, że  
1. kamasznik Mojżesz - Nuta CWAJGENBAUM,  
mieszka w Saarbrücken, Deutschherstrasse Nr. 60.  
2. krawcowa Anna Marij-m WIERZBA, mieszka  
w Saarbrücken, Deutschherstrasse Nr. 60, przed-  
tem w BĘDZINIE w POLSCE, chcą zawrzeć zwią-  
zek małżeński.

**Tylko za 8 marek!**  
Prześlijcie nam kartę ze swym adresem, a wzmian  
otrzymacie **zupełnie bezpłatnie** ilustrowany katalog wszel-  
kiego rodzaju wykwalifikowanych wyrobów sukiennych i manufak-  
tury, **niezbędnych** w każdym domu.  
W ten sposób zapoznać się szczegółowo z najlepszy-  
mi wyrobami pierwszorzędnymi fabryk i Tow. Akcyjnych i  
przekonać się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi  
cenami fabrycznymi a cenami w Waszej miejscowości.  
Adresujcie: **Firma Handlowa BERNSTEIN i S-KA**  
845—3-2 **Białystok, składy fabryczne.**

**Maszynistka  
ze stenografią**  
potrzebna natychmiast do  
**Huty Szklanej**  
w BĘDZINIE  
Reflektujemy tylko na silę  
pierwszorzędną. Wynagrodze-  
nie odpowiednie 3-3

**POSADE I PRACE**  
10 mk. za wyrz.  
Wykwalifikowany zecer mechaniczny posu-  
kuje posady. Zgłoszenia do administ-  
racji „Iskry” A. Z. 3-2  
poszukuje się panie najchętniej, słaszo-  
ki do zajęcia się jednym dzieckiem,  
szybko wymagane. Zgłoszenia Polski Bank  
Przemysł. ul. 3 Maj 2 strzebińska 4-1

**Kupno i sprzedaż.**  
20 mk. za wyrz.

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep z  
urządzeniem, pokój z kuchnią i szp-  
rye do kielbas. Wiadomość Miłowice Te-  
kna Podlaska 2-2  
Sprzedam psa, rasy wilczej Wiadomość,  
Sosnowiec, Piłsudskiego 90, w ka-  
wiarzni 2-2  
pianino motocykl jedno cylindrowy sto-  
likowe harmonje, o romantyczne ręcz-  
ne, półtonowe, dwunastu tiasow ośmiu  
basowe, klarnety, flety, mandoliny, skryp-  
ce i t. d. polecam w dużym wyborze oraz  
strojenie przeróżni takowych regaty sto-  
jące, sci-nne, kieszonkowe, ręczne przy-  
miesz wszelkie reperacje zegarmistrzow-  
sko jubilerskie wykonuje jaknajsumienniejsz  
Rutkowski Będzin Kołtataja 17. 3-1  
Sprzedam koze białą. Dębowa-66ra 55  
Józef Nawrot, 1-1  
Do sprzedania 2 obrączki złote za 40 ty-  
siacy M i 3 ramy do okien na kół-  
kach Sosnowiec ulica Czysta Nr 9 w  
sklepie. 1-1  
Sprzedam fabrykę wód gazowo owoc-  
owych kompletnie urządzoną wraz z  
inwestarzem żywym i martwym. Cena przy-  
stępna, Wiadomość w sklepie A. Kocota  
w Dąbrowie Sobieskiego 1. 5-1  
Do sprzedania mieszkanie kawalskie w dobrym  
stanie niedrogo. Tamże potrzebny zdol-  
ny czeladnik kowalski na roboty go-p-  
darskie Wiadomość: Zakład kowalski ślu-  
zarski w Grodzku Stanisłowski. 1-1

**Lokale.**  
20 mk. za wyrz.

poszukuje pokoju umeblowanego mo-  
żliwie z osobnym wejściem. Zgło-  
szenia „Iskra” Sosnowiec pod „kupiec” 3-3

Mieszkanie umeblowane i pokój z kuchnią  
do odstąpienia oferty pod „Mieszkanie  
„Iskra” Sosnowiec. 1-1  
pokój umeblowany lub małe mieszkanie  
poszukuje „Inteligent” Iskra 3-1

**Zgubione.**  
10 mk. za wyrz.

Krakowiak Adam zgubił kartę powołania  
wojskowego (rocznik 1886) wydaną  
przez PKU. w Będzinie. 3-2  
Zmuda Jan i Zmuda Władysław zgabili  
kartę demobilizacji, wydaną przez PKU  
w Będzinie. 3-2  
Berek Blum (rok 1886) zgubił kartę po-  
wołania wydaną przez PKU. Będzin 3-3

Szymczyk Stanisław zgubił kartę powo-  
łania, wydaną przez PKU Będzin. Zwró-  
cił „Iskra” Dąbrowa. 3-3

Twardowski Wincenty zgubił kartę po-  
wołania wojskowego, wydaną przez  
PKU. w Będzinie. 3-3

Stęchno Józef zgubił tymczasową kar-  
tę demobilizacji wydaną przez PKU.  
Będzin. 3-3

Moszek Lewkowicz (rok 1891) zgubił kar-  
tę powołania wydaną przez PKU. Bę-  
dzin. 3-3

Flasza Szymon zgubił kartę powołania  
wydaną przez PKU Będzin Zwrócił  
„Iskra” Będzin. 3-2

Antoni Gorzela z Lagiszy zgubił kartę  
wojskową wydaną przez PKU. Będzin.  
3-3

Knapik Jan zgubił kartę zwolnienia  
wydaną przez PKU. Będzin. 3-1

Suchowski Józef zgubił dokument woj-  
skowy wydaný przez 15 p. p. w De-  
blinie. 3-1

Ochmański Antoni zgubił kartę po-  
wołania wydaną przez PKU. Miel-  
i tymczasowy dowód osobisty wy-  
dany przez gminę Igołomia. 3-2  
Zgubiono portfel skorzany, zawierają-  
cy kartę odroczenia, wydaną pr-  
PKU. Będzin, tymczasową legityma-  
cyję wydaną przez magistrat Sosnow-  
i inne dokumenty na imię Walery  
chanowicz, oraz 850 mk. niemieck-  
okóło 700 polskich. Uczciwy zna-  
ca zechce zatrzymać pieniądze, a  
dokumenty oddać lub przesłać do „Isk-  
w Sosnowcu. 3-1

Feliks Zywiołek zgubił kartę powo-  
łania wydaną przez PKU. Zawier-  
3-1

Jan Taiko zgubił kartę demobiliz-  
acyjną wydaną przez PKU. Miel-  
3-3

Włodyśław zgubił kartę dem-  
obilizacji, wydaną przez PKU. Rze-  
szów. 3-3

Czajka Jan zgubił kartę powołania wy-  
daną przez PKU. Będzin. 3-3

Włodzisław Wincenty zgubił paszport  
wyd. przez gm. Zagorza oraz kartę  
powołania wyd. przez PKU Będzin  
3-3

Jeziorski Jan zgubił paszport i kartę  
powołania, wydaną w PKU. Będzin.  
3-3

Zalewski Roman zgubił kartę powołania,  
wydaną przez P.K.U. Będzin 3-2.

Zginął pies, wilk, sółty, wabi się Burek  
dąc znow na nagrodę Lipaki, Targowa  
4 Sosnowiec 3-2

Franciszka Osmęła zgubiła paszport  
wydany przez magistrat m. Sosnow-  
ca. 3-2

Kuś Stefan zgubił kartę demobilizacji  
wydaną przez PKU. Będzin i legi-  
tymację wydaną przez Magistrat m.  
Sosnowiec. 3-2

Jan Cyruł zgubił kartę p. bytu wy-  
daną przez kapalcję „H. abia Re-  
nerd” 3-2

Michał Kazimierz zgubił kartę de-  
mobilizacji wydaną w PKU War-  
szawa. Nr 904. 3-2

Wiślicki Tomaszowi Skradziłono pa-  
szport wydany przez gm. Lubow kartę  
demobilizacji wydaną w P. K. U. Prze-  
myśl. 3-2

Antoni Wypart zgubił kartę powołania,  
wydaną przez P. K. U. w Noworadom-  
sku, „raz numer kopalniany 304 3-2.

Szafirski Abram zgubił kartę powo-  
łania wydaną przez PKU. Będzin. 3-2.

Piłatowski Feliksowi skradziono  
18 tys. mk. i 1 g. szkolną 3 kl. Henry-  
ki Wrońskiej paszport wyd. przez  
Mat. m. Sosnowca i różne papiery 3-2

jak Andrzej zgubił paszport wyd.  
przez Magistrat m. Sosnowca oraz  
kartę powołania wyd. przez P. K. U.  
Będzin. 3-2

zapała Michał zgubił kartę zwolnienia,  
wydaną w P.K.U. Kielce. 3-2

Jerzeli Jaśny zgubił kartę powołania,  
wydaną w P.K.U. Będzin. 3-2.

Gudziarz Wojciech zgubił paszport, wy-  
dany w gminie Kostów. 3-2.

Stanisław Krasn zgubił kartę powołania,  
wydaną w P.K.U. Mielchów. 3-2.

Franciszek Bacz zgubił kartę powo-  
łania wydaną w P.K.U. Będzin. 3-2

Wienoch Józef zgubił książkę odro-  
czenia wyd. przez PKU. Będzin. 3-2

Okrajni Wojciech zgubił kartę powołania  
wyd. przez PKU. Będzin 3-2

Jan Więcek zgubił kartę powołania  
wydaną przez PKU. Będzin takową  
unieważnia 3-2

Kwiatkowski Bolesławowi w pociągu  
od Piotrkowa do Noworadomaka skra-  
dziono portfel, 28 000 mk. polskich, 300  
mk. niem., kartę demobilizacji wyd. przez  
dwo 3 p., kartę zwolnienia z powołania,  
wydaną przez 1-y dyw. ułanów śląskich. 3-2

Dąbek Zelman zgubił kartę powołania  
wydaną przez P.K.U. Będzin. 3-2

Gozański Jan zgubił kartę powołania  
wydaną przez PKU. Będzin. 3-3

Z Pogon ul. Zynta 10 6-2  
Moszek Herszlik Laucman zgubił dowód  
wojskowy wydany przez PKU. Będzin  
2-1

Chil Majen Rodał zgubił kartę powo-  
łania wydaną przez PKU. Będzin 3-1

Jarzyński Cyprjan zgubił kartę demobi-  
lizacji, wydaną przez PKU. Będzin i  
metrykę urodzenia. 3-1

Hersz Ludolfer zgubił kartę powołania  
wydaną przez PKU. Będzin. 3-1

Jakobowi Kowalskiemu skradziono portfel  
zawierający dowód wojskowy wydany  
przez PKU Będzin oraz Mk. 1800 3-1

Zginął kwit węglowy na 12 korcy wy-  
dany p. zez Wydział budowlany T-wa  
„H. Renard” na imię Piotra Bien, który  
unieważnia się. 1-1

Stelmach Józef zgubił kartę powołania  
wydaną przez PKU. Będzin. 3-1

Marij Witelusz spalił się dowód osobisty  
wydany przez Magistrat m. Dąbrowy  
3-1

Andoier Laibisz zgubił kartę de-  
mobilizacji (rocznik 1898) wydaną przez  
2 pułk piechoty w Sochoci. 3-2